

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2017r. skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. powódka B. T. wniosła o uznanie za bezskuteczną czynności sprzedaży na rzecz pozwanej udziału w prawie użytkowania wieczystego gruntu położonego w Ł. przy ul. (...) w Ł. wraz z udziałem w prawie własności znajdującego się na nim budynku. Uzasadniając zgłoszone żądanie pełnomocnik powódki wskazał, iż powyższa czynność nastąpiła z pokrzywdzeniem powódki jako wierzycielki zbywcy powyższych praw – spółki (...), wobec której powódka prowadziła na podstawie uzyskanego przez siebie tytułu wykonawczego bezskuteczną egzekucję. Na uzasadnienie zgłoszonego żądania pełnomocnik powódki podniósł nadto, iż obie strony skarżonej czynności miały świadomość, iż jej dokonanie wiązać będzie się z pokrzywdzeniem wierzycielki z uwagi na istniejące między nimi powiązania kapitałowe i personalne (pozew k. 3 – 10).

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 listopada 2017r. pełnomocnik pozwanej zakwestionował wystąpienie w niniejszej sprawie przesłanek uznania dokonanej między pozwaną a dłużniczką czynności prawnej za bezskuteczną, zanegował w szczególności, aby czynność ta skutkować miała pokrzywdzeniem powódki, a to z tego względu, iż dłużniczka otrzymać miała zapłatę od pozwanej za zbyte na jej rzecz prawo, przy czym zapłata ta posłużyła do spłaty wierzycieli dłużniczki. Wskazując na powyższą okoliczność pełnomocnik pozwanej podniósł, iż eliminuje ona możliwość przyjęcia, iż sporna czynność skutkować miała niewypłacalnością dłużniczki, jak również wyklucza tezę o uzyskaniu w wyniku tejże czynności korzyści przez pozwaną. Niezależnie od powyższego pełnomocnik pozwanej zaprzeczył, aby dokonując spornej czynności prawnej pozwana działać miała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i z tych też względów wniósł o oddalenie powództwa (odpowiedź na pozew k. 135 – 138).

Sąd ustalił, co następuje:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. jest – począwszy od kwietnia i maja 2011r. - dłużnikiem powódki (faktury k. 19 – 22). Przeciwko dłużnikowi temu powódka uzyskała w dniu 10 stycznia 2014r. tytuł wykonawczy w postaci zapadłego w dniu 4 grudnia 2013r. wyroku sądowego (postanowienie k. 23, wyrok k. 24 – 25). Wszczynane przeciwko dłużniczce postępowania egzekucyjne okazały się być bezskuteczne (wnioski k. 26 – 27, 31, postanowienia k. 29 – 30, 32, zeznania świadka K. S. k. 554 - odwrót).

Wcześniej, bo w dniu 12 września 2012r. reprezentowana przez K. S. dłużniczka sprzedała należące niej udziały w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) położonej w Ł. przy ul. (...) wraz z udziałami w prawie własności znajdującego się na tej działce budynku pozwanej. Cenę sprzedaży określono na kwotę 1 300 000zł., z czego jednak dłużniczka w gotówce uzyskać miała jedynie 400 000zł., część zaś pozostałej do zapłaty ceny wynosząca 505 126,36zł. uiszczana miała być w 120 ratach miesięcznych o nieokreślonej wysokości bez jednoczesnego wskazania terminów ich płatności (umowa k. 33 – 36). W wykonaniu obowiązku zapłaty za kupioną od dłużniczki prawo pozwana w dniu 30 września 2012r. zawarła z dłużniczką szereg porozumień o przejęciu jej długów względem osób trzecich bądź też o dokonywaniu przez pozwaną spłaty zadłużenia dłużniczki względem takich osób (porozumienia k. 228, 230, 270). Części wpłat na rzecz dłużniczki pozwana dokonywała gotówką (dowody wpłat k. 221, 231, 409 – 410, 422, 423, 442, 448 – 451, 457 – 459, 466 – 467, 470, 482 – 483, 489 – 490, 496, 501 – 502, 505). K. S. w okresie od lutego 2012r. do czerwca 2015r. zasiadał nadto we władzach spółki (...) będącej udziałowcem pozwanej (protokół k. 96, umowa k. 94 protokół k. 96). On także składał w imieniu dłużniczki skierowane do powódki zamówienia, za realizację których powódka nigdy nie uzyskała zapłaty (zeznania świadka K. S. k. 554 – odwrót, faktury k. 19 - 21).

Dokonując transakcji z dnia 12 września 2012r. dłużniczka znajdowała się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Jej problemy finansowe zaczęły się jeszcze w roku 2011. Podejmując decyzję o sprzedaży, jaka doszła do skutku w dniu 12 września 2012r., reprezentujący w tym czasie dłużniczkę K. S. kierował się tym, iż dłużniczka miała już w tym czasie zajęty rachunek bankowy, sporna transakcja miała zatem zapewnić środki niezbędne do bieżącego funkcjonowania dłużniczki między innymi poprzez bezpośrednie zaspokojenie wierzycieli dłużniczki przez pozwaną.

W ramach dokonywania takich spłat żadne jednak środki finansowe nie trafiły do powódki. Nieruchomość przy ul. (...) w Ł. była jedynym składnikiem majątku nieruchomości dłużniczki. Co się tyczy pozwanej, to nieruchomość ta nie była pozwanej do niczego potrzebna. Pieniądze użyte przez pozwaną do zapłaty ceny za powyższą nieruchomość w 1/3 pochodziły z pożyczki udzielonej pozwanej przez K. S.. Pożyczka powyższa nie została do chwili obecnej spłacona, w treści zaś zawartej na okoliczność pożyczki umowy nie określono jednocześnie terminu jej zwrotu. K. S. nie jest znane pochodzenie pozostałych środków, jakie pozwana przeznaczyć miała na zapłatę należnej dłużniczce ceny sprzedaży (zeznania świadka K. S. k. 554 – odwrót).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów. Mając na uwadze, iż dowody powyższe okazały się być wystarczające dla potrzeb dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, oddaleniu podlegał wniosek pełnomocnika powódki o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. Ś. jak również o przeprowadzenie pozostałych dowodów, okoliczności bowiem, na jakie dowody powyższe miały zostać przeprowadzone, a mianowicie sposób rozliczenia ceny zapłaconej przez pozwaną za nabytą od dłużniczki nieruchomość, jak również pochodzenia środków, którymi sfinansować miano tę transakcję, uznać należało za pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu, pozostałe zaś okoliczności, wyjaśnieniu których służyć miały oddalone wnioski dowodowe, uznać należało za wykazane przy pomocy innych środków dowodowych w sposób wystarczający do rozstrzygnięcia o żądaniu pozwu (pismo k. 530, postanowienie k. 604).

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do brzmienia przepisu art. 527 kc., przesłankami uznania bezskuteczności czynności prawnej na podstawie powołanego wyżej przepisu są:

- 1) istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności;
- 2) dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią;
- 3) pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika;
- 4) dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
- 5) wiedza wierzyciela o powyższej świadomości dłużnika bądź przynajmniej możliwość dowiedzenia się o tym przy zachowaniu przez osobę trzecią należytej staranności;
- 6) uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią.

Okolicznością niekwestionowaną przez pozwanego jest fakt, iż powódce przysługuje stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu z dnia 4 grudnia 2013r. wierzytelność wobec dłużniczki, co oznacza spełnienie pierwszej spośród wymienionych wyżej przesłanek.

Pozwana nie przeczy również faktowi dokonania przez siebie z dłużniczką czynności prawnej, w wyniku której z majątku pozwanej wyszło prawo użytkowania wieczystego wraz z prawem własności budynków posadowionych na gruncie stanowiącym przedmiot tego prawa. Nie budzi zatem wątpliwości spełnienie drugiej z wymienionych wyżej przesłanek.

W ocenie sądu ustalony w sprawie stan faktyczny pozwala przyjąć spełnienie również spełnienie przesłanki nr trzy, czyli pokrzywdzenia powódki wskutek czynności dokonanej przez dłużniczkę. Co się tyczy dokonania przez dłużnika czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli, to na gruncie przepisów o skardze pauliańskiej pojęcie to nie jest związane z poniesieniem przez wierzyciela szkody (wyrok SN z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173; Z. R., A. O., Zobowiązania, 2008, s. 32). W art. 527 § 2 k.c. ustawodawca określił, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był poprzednio. W doktrynie oraz w orzecznictwie na ogół przyjmuje się, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja

prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1249; wyrok SA w Warszawie z dnia 19 listopada 1997 r., I ACa 737/97, Apel. W-wa 1998, nr 4, poz. 36; wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736; wyrok SA w Katowicach z dnia 11 lipca 2013 r., I ACa 417/13, LEX nr 1349916). Sąd Najwyższy wyroku z dnia 29 września 2011 r. (IV CSK 99/11, Rzeczpospolita PCD 2011, nr 231, s. 3) stwierdził, że o istnieniu pokrzywdzenia można mówić, gdy porównanie wartości sprzedanego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi prowadzi do wniosku o niemożliwości zaspokojenia się powoda chociażby w części. Wskazuje się ponadto, że niekiedy nawet uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia wierzytelności z tego ekwiwalentu (wyrok SN z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 452/12, LEX nr 1314438). Jako pozbawioną znaczenia ocenić należało zatem podnoszoną przez pełnomocnika pozwanej okoliczność, iż wskutek dokonania spornej czynności prawnej do majątku dłużniczki trafiły środki finansowe, które potencjalnie posłużyć mogły do spłaty jakiejś części jej zadłużenia, realne szanse powódki bowiem za zaspokojenie jej roszczeń dzięki powyższemu przesunięciu majątkowemu wcale się nie zwiększyły. Tym samym też za nieistotny uznać należało sposób rozliczenia dokonanej przez pozwaną zapłaty, na temat którego zeznawać miała zgłoszona w charakterze świadka T. Ś.. Za niewypłacalnego może być uznany nawet taki dłużnik, którego aktywa majątkowe równoważą zobowiązania, ale są niedostępne dla wierzyciela roszczeń pieniężnych (wyrok SA w Warszawie z dnia 5 kwietnia 2013 r., I ACa 1250/12, LEX nr 1312107). W ocenie sądu z sytuacją taką mamy do czynienia także w niniejszej sprawie, o ile bowiem nie sposób zaprzeczyć tezie, iż wyjście z majątku dłużniczki jej jedynej nieruchomości dokonane już po tym, jak dokonano zajęcia jej rachunku bankowego, negatywnie odbić musiało się na możliwości zaspokojenia roszczeń powódki, to jednocześnie nie wykazano, aby zapłata ceny, jaką dłużniczka otrzymać miała od pozwanej w jakikolwiek sposób poprawić miała szanse powódki na uzyskanie takiego zaspokojenia. Wręcz przeciwnie, jak wynika z poczynionych ustaleń, środki, które dłużniczka otrzymać miała od pozwanej, służyły zapewnieniu bieżącego funkcjonowania dłużniczki, a zatem przeznaczone musiały zostać na regulowanie jej bieżących obciążeń finansowych nie poprawiając jednocześnie w żaden sposób widoków powódki na otrzymanie należnej jej zapłaty.

Okolicznościom powyższym przypisać należy istotne znaczenie, biorąc bowiem pod uwagę fakt, że przedmiotem zaskarżenia może być czynność prawna powodująca niewypłacalność dłużnika lub powiększenie jego niewypłacalności w orzecznictwie sformułowano ogólną tezę, iż pokrzywdzenie wierzycieli powstaje na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00, LEX nr 53110; wyrok SN z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173; wyrok SA w Łodzi z dnia 18 lutego 2013 r., I ACa 1438/12, LEX nr 1305972). Przyjmuje się także, że ilekroć – co ma miejsce także w okolicznościach niniejszej sprawy - komornicza egzekucja świadczenia pieniężnego przeprowadzona choćby z części składowej majątku dłużnika okaże się nieskuteczna, jest to wystarczające do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą (wyrok SA w Krakowie z dnia 4 października 2010 r., I ACa 875/10, LEX nr 694252).

Okolicznością niesporną było między stronami, iż prowadzone przez powódkę egzekucja w celu zaspokojenia jej roszczeń względem dłużniczki okazała się nieskuteczna, to zaś w świetle przedstawionych wyżej rozważań co do charakteru sytuacji, w jakich mówić można o pokrzywdzeniu wierzyciela czynnościami prawnymi dłużnika, pozwala na przyjęcie spełnienia w niniejszej sprawie trzeciej przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną.

W odniesieniu do czwartej ze wskazanych wyżej przesłanek dla skuteczności skargi pauliańskiej nie jest konieczne, by w zamiarze dłużnika leżało pokrzywdzenie wierzycieli ani też by zamiar ten skierowany był przeciwko określonemu wierzycielowi. Z tego też względu jak pozbawioną znaczenia ocenić należało motywację, jaka przyświecała dłużnicze przy zbywaniu spornej nieruchomości. Stanowisko odmienne, zakładające konieczność każdorazowego badania przyczyn, dla których zdecydowano się na dokonanie czynności prawnej z udziałem dłużnika i osoby trzeciej, uczyniłaby ochronę, jaką wierzyciel może uzyskać dzięki przewidzianemu w art. 527 kc. środkowi prawnemu, iluzoryczną. Wystarczy zatem jedynie, że dłużnik ma świadomość pokrzywdzenia wierzycieli. Świadomość taka

istnieje, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie - określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciele będą mieli trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi ich pokrzywdzenie (A. Ohanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 948; M. Pyziak-Szafnicka (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 1259). Dłużnik działa zatem ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności **ucierpi materialny interes wierzyciela**, zazwyczaj przez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. Związana z tym niewypłacalność dłużnika nie musi być całkowita, byleby wystąpiła w większym rozmiarze niż przed dokonaniem czynności. (wyrok SN z 29 maja 2007 r., V CSK 77/2007, SIP nr 611445, Lexis.pl nr 2794763).

Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok SA w Poznaniu z dnia 12 maja 2005 r., IACa 1764/04, OSA 2006, z. 3, poz. 8; wyrok SA w Katowicach z dnia 18 marca 2010 r., V ACa 27/10, Biul. SAKa 2010, nr 3, s. 27; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 sierpnia 2012 r., IACa 816/11, LEX nr 1216401).

W Wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 r. w sprawie I ACr 1014/94 wskazano także, iż:

„Kodeks cywilny nie przewiduje jako koniecznego warunku zaskarżenia zamiaru po stronie dłużnika i osoby trzeciej pokrzywdzenia wierzyciela. Wymogiem zaskarżenia wedle art. 527 k.c. jest istnienie świadomości pokrzywdzenia. Świadomość zaś obejmuje tylko element wiedzy. Wystarczającym więc dla zaskarżenia jest, by dłużnik przy dokonywaniu czynności zdawał sobie sprawę z tego, że jego czynność z konieczności lub według dużego prawdopodobieństwa spowoduje pokrzywdzenie wierzycieli, a nawet by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał tylko w granicach ewentualności. Ten bowiem ostatni przypadek jest również rodzajem tej świadomości dłużnika pokrzywdzonego wierzyciela, o którą chodzi w art. 527 k.c. Zatem do zaskarżenia wystarczy, by dłużnik zdawał sobie sprawę z pokrzywdzenia wierzycieli, jako wchodzącej w rachubę ewentualności w wypadku ziszczenia się dalszych zdarzeń i wiedział, że w razie ich zajścia wierzyciele z jego majątku nie zostaną zaspokojeni.”

W ocenie sądu świadomość taka towarzyszyć musiała również dłużniczce w niniejszej sprawie, jak wynika bowiem z przesłuchanego na wniosek samej strony pozwanej K. S., od roku 2011r., a zatem na długo przed dokonaniem skarżonej czynności prawnej, sytuacja dłużniczki ulegała systematycznemu pogorszeniu, przejawem zaś tego było nieradzenie sobie z nią z obsługą narastającego stopniowo zadłużenia względem nie tylko powódki, ale także szeregu innych wierzycieli. W świetle takich okolicznościach nie sposób racjonalnie bronić stanowiska, iż dłużniczka wyzbywając się nieruchomości, której wartość sama wyceniła na 1 300 000zł., nie miała jednocześnie świadomości, iż posunięcie to zmniejszy szansę nie tylko powódki, ale także szeregu innych wierzycieli na zaspokojenie swoich roszczeń. Jak przyznał sam świadek S., w dacie dokonywania spornej czynności prawnej dłużniczka nie miała żadnego innego majątku nieruchomego, jej rachunek bankowy zaś był już wtedy zajęty (zeznania świadka K. S. k. 554 – odwrót).

Bez wątpienia pozwana, której udziałowcem była spółka, we władzach której zasiadał reprezentujący dłużniczkę K. S., musiała mieć wiedzę o wszystkich powyższych okolicznościach, skoro bowiem wiedzę taką musiał mieć większościowy udziałowiec pozwanej, to tym samym w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy, iż wiedza taka dostępna musiała być również osobom reprezentującym pozwaną. O istnieniu takiej wiedzy, przejawem której było daleko idące zrozumienie trudnej sytuacji dłużniczki, świadczy fakt, iż pozwana zdecydowała się nabyć od dłużniczki nieruchomość, która nie była jej do niczego potrzebna, jedynym zaś motywem spornej czynności prawnej było „uratowanie T.”. Determinacja, aby ją uratować, była tak daleko posunięta, iż pozwana w celu pozyskania środków koniecznych na dokonanie spornej transakcji zdecydowała się nawet na zaciągnięcie pożyczki u prezesa dłużniczki (zeznania świadka K. S. k. 555).

W ocenie sądu, daleko posunięta współpraca dłużniczki oraz pozwanej pozwala na przyjęcie, iż oba podmioty pozostają ze sobą w stałych stosunkach gospodarczych, co tym samym z uwagi na istnienie domniemania przewidzianego przepisem art. 527 par. 4 kc. zwalnia powódkę od wykazywania wiedzy pozwanego o tym, iż nabycie przez nią spornej nieruchomości od dłużniczki wiązało się z pokrzywdzeniem wierzycieli tejże dłużniczki. Potwierdzenia istnienia ścisłych powiązań pomiędzy pozwaną a dłużniczką poza wskazanymi przez pełnomocnika powódki powiązaniem

personalnymi między obiema spółkami dostarcza także fakt przystępowania przez pozwaną do spłaty jej zobowiązań wobec szeregu innych jej wierzycieli. Z uwagi na powyższe, przyjąć należało spełnienie w niniejszej sprawie również przesłanki nr pięć uznania czynności prawnej za bezskuteczną.

W ocenie sądu niezasadnie kwestionowane było w niniejszej sprawie wystąpienie ostatniej, szóstej przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną w postaci uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej jako skutku skarżonej czynności prawnej, z punktu widzenia bowiem możliwości skorzystania przez wierzyciela z ochrony pauliańskiej istotne jest, aby zaskarżona czynność prawna przyniosła jakiejś osobie trzeciej **korzyść majątkową**. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała taką korzyść, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (wyrok SN z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235). Bez wątplenia w sprawie niniejszej skutek dokonania spornej czynności pozwana uzyskała prawo użytkowania wieczystego należącego uprzednio do dłużniczki gruntu wraz z prawem własności posadowionych na tym gruncie budynków, co samo w sobie stanowi okoliczność przesądzającą o wystąpieniu przesłanki nr sześć.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o należnych powódce kosztach postępowania w postaci: opłaty od pozwu w kwocie 33 928zł. oraz wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 10 817zł. ustalonej na podstawie par. 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zapadło zgodnie z wyrażoną przepisem art. 98 par. 1 kpc. zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej